

Koniec pewnej epoki

Władomość o ustąpieniu Dulles z stanowiska sekretarza stanu USA, aczkolwiek od dawna spodziewana, zelektryzowała opinię publiczną, nie tylko zresztą na Zachodzie. Odszedł bowiem człowiek, który od 6 lat reprezentował dyplomację amerykańską, kierując biegiem spraw politycznych w ten sposób, aby — jak sam się kiedyś wyraził — kluczyć „na krawędzi wojny”, jednakże „bez jej przekraczania”.

Rezygnacja Dulles nastąpiła — jak podkreślają komentatorzy zachodni — w krytycznym dla Zachodu momencie, kiedy to opracowywane było stanowisko w oświadczeniu nadchodzących rokowań ze Związkiem Radzieckim. „Daily Telegraph” pisze, że jest to w chwili obecnej „złe zrzęcenie losu dla Zachodu”. Londyński „Times” stwierdza, że dymisja Dulles, która nastąpiła wkrótce po ogłoszeniu rezygnacji Adenauera ze stanowiska kanclerza „stawia przed Zachodem wiele ciężkich problemów”.

Oczywiście, w stwierdzeniach tych wiele jest obowiązkowej, zwłaszcza w dyplomacji, kurtuazji. Wiemy, że o tych, co odeszli mówią się — a w każdym razie powinno się mówić — albo dobrze albo wcale. W dodatku ten, który odszedł, jest przecież człowiekiem poważnie chorym... więc kurtuazyjna forma wymagana jest tym bardziej.

O prawdziwych nastrojach i opiniach dowiedzieć się świat w okresie poprzedzającym bezpośrednio chorobę Dulles. Zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w szeregu krajów europejskich, z wyjątkiem chyba oficjalnej prasy amerykańskiej, prowadzona była zmasowana kampania przeciwko sztywności i niebezpiecznej dla świata polityce Dulles. Z chwilą, kiedy ogłoszono o jego ciężkiej, grożącej życiu chorobie, nastąpił zwrot o 180 stopni. Nie tylko zaniechano wszelkiej krytyki, ale oświadczano wręcz, że jest to jedyny człowiek mogący sprostać trudnym wymaganiom chwili.

Zdaniem obserwatorów politycznych, zmiana na stanowisku sekretarza stanu nie powoduje natychmiastowej zmiany zasadniczej linii politycznej Zachodu. Wydaje się to zresztą zupełnie zrozumiałe. Nowy sekretarz stanu będzie początkowo działał w cieniu autorytetu Dulles, a prezydent Eisenhower nie ośmiela się wyrażać na niego swojego osobistego wpływu.

Jednakże jest rzeczą pewną, że wraz z dymisją Dulles zmika cała określona epoka amerykańskiej polityki zagranicznej. Ktokolwiek zostanie jego następcą, nie będzie mógł w żadnym wypadku wywierać tego rodzaju osobistego wpływu na dyplomację amerykańską, jak to czynił dotychczasowy sekretarz stanu.

Kto kogo „nęka”?

Strona amerykańska ujawniła we wtorek, że 3 bm. doszło ponownie do incydentu lotniczego w powietrzu nad Morzem Bałtyckim między samolotem amerykańskim a myśliwcami radzieckimi. Przyczyną „niebezpiecznego nękania” samolotu USA przez lotnictwo radzieckie był znowu zbyt wysoki pułap wysokości lotu.

Sprawa pułapu wysokości lotu wypłynęła w sposób nagły 27 marca, kiedy to Amerykanie — mimo ostrzeżeń radzieckich, iż nie należy przekraczać granicy 10 tys. stóp — wysłali samolot transportowy do Berlina na wysokości 20 tys. stóp.

W związku z drugim z kolei incydentem władze amerykańskie zwróciły się z oficjalną notą do Moskwy, w której odrzucają radzieckie wyjaśnienia na temat incydentu z 27 marca, a jednocześnie protestują przeciwko nowemu incydentowi z 3 bm.

Wydarzenia te, będące pewnego rodzaju przerywką przed zbliżającą się konferencją w Genewie, wywołały poważne zaniepokojenie opinii brytyjskiej. Szereg dzienników angielskich dochodzi do wniosku, że mamy tu do czynienia z prowokacjami amerykańskimi, tym bardziej, że po pierwszym incydencie strona amerykańska zapowiedziała, iż nie przewiduje się w najbliższej przyszłości dalszych lotów na nie uznawanej przez Rosjan wysokości.

„Daily Herald” pisze w związku z tym: „Nie należy pozwolić amerykańskiemu wojakom by zdawili w zarodku rozmowy na najwyższym szczeblu”. Dziennik uważa, że wystarczy, jeżeli de Gaulle i Adenauer zakłócają perspektywę spotkania.

Nawet ostrożny zazwyczaj „Times” wyrażający — jak wiadomo — opinie kół rządowych, zareagował tym razem niezwykle ostro. W dalszej napiętej atmosferze — stwierdza dziennik — „nawet ukięcia szpilki są niebezpieczne... Rzecz niebezpieczna dla członka sojuszu zachodniego jest również inspirowanie tego rodzaju eksperymentów z własnej inicjatywy... W obliczu oczekiwanych pokojowych rokowań Zachód będzie musiał wykazać jedność. Byłoby głupota, gdyby Amerykanie narazili na niebezpieczeństwo ten pokój lub jedność”.

F. B.

Bonn wysuwa żądania terytorialne

Prowokacyjne pomysły rewizjonistów zachodnioniemieckich

BONN (PAP)
W przemówieniu wygłoszonym w środę w Düsseldorfie zachodnioniemiecki minister do spraw przesiedleńców Oberländer wypowiedział się jeszcze raz przeciwko radzieckiemu projektowi traktatu pokojowego, powołując się na „niezaspokojone dotąd żądania terytorialne” rządu bawarskiego.

Ostatnie przygotowania do sesji parlamentu Chin

PEKIN (PAP)
W czwartek odbyło się 87 plenarne posiedzenie Rady Państwowej ChRL. Na posiedzeniu zatwierdzono „Sprawozdanie o działalności rządu”, które wygłosił premier Rady Państwowej ChRL — Czu En-lai na pierwszym sesji Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych drugiej kadencji.

Książka N.S. Chruszczowa wyszła w Moskwie

MOSKWA (PAP)
Nakładem Państwowego Wydawnictwa Literatury Politycznej ukazała się tu książka N. S. Chruszczowa pt. „Ku zwycięstwu w pokojowej rywalizacji z kapitalizmem”. Zbiór zawiera przemówienia Chruszczowa, dotyczące problemów polityki zagranicznej ZSRR i sytuacji międzynarodowej rozmowy z korespondentami zagranicznymi oraz wywiady udzielane przez niego.

Pojemnik odłączył się od „Discoverera II”

NOWY JORK (PAP)
Amerykańskie siły lotnicze podały, że od wystrzelonego w poniedziałek amerykańskiego satelity „Discoverera II” odłączył się we wtorek pojemnik, w którym umieszczone były przyrządy pomiarowe. Pojemnik spadł do Oceanu Spokojnego w okolicach podbiegunowych.

Zdaniem specjalistów nie ma prawie żadnych szans, aby pojemnik ten zdołał odszukać i wyłowić z wód Oceanu.



NOWY RZĄD RFSRR
Na sesji Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej wybrano 16 kwietnia na przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej RFSRR — Nikołaja Ignatowa, członka Prezydium KC KPZR. Przewodniczącym Rady Ministrów RFSRR mianowano deputowanego Dymitra Polanskiego, kandydata na członka Prezydium Komitetu Centralnego KPZR.

WYSTAWA NIKIFORA W PARYŻU
W galerii „Dina Ierny” Rue Jacob w dzielnicy łacińskiej Paryża odbył się wernisaż wystawy malarstwa Nikifora. Na wernisażu przybyli ambasador PRL w Paryżu — Stanisław Gajewski i radca do spraw kulturalnych ambasady PRL — Mirosław Żuławski.

FIDEL CASTRO PRZYBYŁ DO USA
Dnia 16 bm. przybył do Stanów Zjednoczonych z wizytą prywatną premier rządu kubańskiego — Fidel Castro.

140 STANOWISK GENERALSKICH W BUNDESWEHRZE

Parlamentarna komisja budżetu zatwierdziła kilka nowych etatów oficerów i podoficerów w Bundeswehrze. Jak oświadczył rzecznik SPD, obecny plan etatów przewiduje m. in. 140 stanowisk generałów, 600 pułkowników, 1.727 podpułkowników i 4.013 majorów.

NAJDLUŻSZY MOST WISZĄCY
W lecie br. oddany zostanie do użytku najdłuższy w Europie most wiszący, łączący brzegi Sekwany w pobliżu jej ujścia (koło Havru). Długość mostu wynosić będzie 960 metrów.

TRAD ZOSTANIE ZWALCZONY
Na odbywającej się obecnie w Brazzaville (Kongo) międzynarodowej konferencji poświęconej zwalczaniu trądu, oznajmiono, że obecne pokolenie jest prawdopodobnie ostatnim, wśród którego występuje ta straszna choroba.

owego, powołując się na „niezaspokojone dotąd żądania terytorialne” rządu bawarskiego. Oberländer, występując jako oficjalny rzecznik rządu NRF podkreślał, że żądania terytorialne Bonn nie ograniczają się jedynie do Polski, CSR i Związku Radzieckiego. Rząd NRF wysuwa je również w stosunku do takich państw zachodnich jak Holandia. Oberländer oświadczył, iż spodziewa się że w drodze rokowań uda się przyłączyć do Niemiec holenderskie miejscowości Elten, Selfkrant i Dollart.

BERLIN (PAP)
Prawie wszystkie gazety zachodnioniemieckie i zachodnioberlińskie zamieściły w czwartek wiadomość, że według oświadczenia przewodniczącego tzw. Związku Przesiedleńców Hansa Krügera związek ten ma zamiar przedstawić na nowej konferencji ministrów spraw zagranicznych memorandum domagające się przeprowadzenia plebiscytu na temat przyszłości „niemieckich obszarów na wschodzie” i Sułtów. Związek ten przewiduje zwołanie na dzień 2 maja br. w Kassel zebrania, na którym sformułowane mają być „zasady Związku Przesiedleńców w sprawie traktatu pokojowego”. Opracowany w ten sposób elaborat ma być następnie przedstawiony do zaopiniowania zachodnioniemieckim stronnictwom politycznym oraz złożony na konferencji w Genewie.

PARYŻ (PAP)
Według informacji „Combat” memorandum przesiedleńców niemieckich w sprawie traktatu pokojowego, występujące m. in. przeciwko granicy na Odrze i Nysie, skierowane ma być także w najbliższym czasie do rządu francuskiego, a to w związku z licznymi protestami rewizjonistów z NRF przeciwko znanej wypowiedzi prezydenta Francji — gen. de Gaulle’a w sprawie konieczności uznania przez Niemców wszystkich ich obecnych granic.

Hammarskjöld otworzy genewską konferencję ministrów

Wyznaczenie grupy konsultantów NRD

NOWY JORK (PAP)
Sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych — Dag Hammarskjöld, dokona otwarcia konferencji ministrów spraw zagranicznych w Genewie rozpoczynającej dnia 11 maja br. obrady w Pałacu Narodów w Genewie.

Hammarskjöld, który na początku maja udaje się do Danii, przybędzie do Genewy przypuszczalnie w dniu 8 maja, gdzie weźmie udział w obradach jednego z organów ONZ. Najprawdopodobniej skorzysta on z okazji, by w dniu 11 maja być obecnym na rozpoczęciu konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

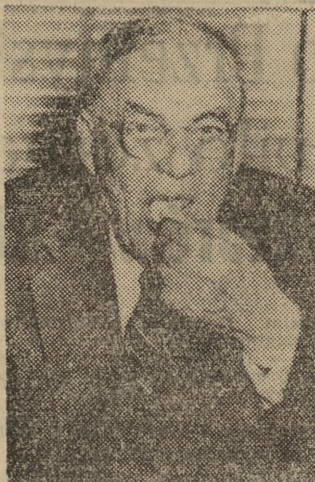
BERLIN (PAP)
Na otwartym tu w czwartek posiedzeniu Izby Ludowej premier Otto Grotewohl zakomunikował, że na czele grupy konsultantów NRD na konferencję ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, która ma się rozpocząć w Genewie 11 maja, stanie wicepremier i minister spraw zagranicznych — dr LOTHAR BOLZ. Towa

Państwa afrykańskie umacniają solidarność

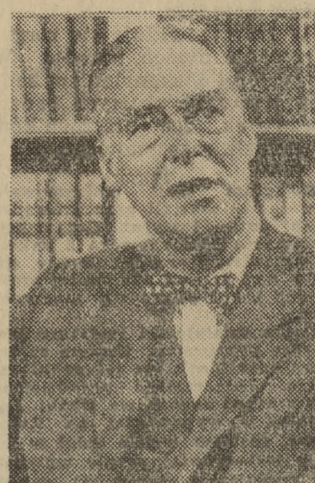
KAIR (PAP)
Narody kontynentu afrykańskiego uroczystie obchodzili w środę, 15 bm. święto — dzień wyzwolenia Afryki.

W Konakry — stolicy najmłodszego niepodległego państwa na „Czarnym Lądzie”, Republiki Gwinei, zebrała się nadzwyczajna sesja Komitetu Wykonawczego konferencji narodów Afryki. Przemówienie inauguracyjne wygłosił premier Gwinei — Sekou Toure, który wezwał ludy afrykańskie do umacniania solidarności.

Poster Dulles odszedł...



...do Genewy pojedzie Christian Herter



...do Genewy pojedzie Christian Herter

Szef biura wschodniego SPD za rozmowami z NRD

BONN (PAP)
Kierownik tzw. Biura Wschodniego SPD — Thomas, znany dawniej jako fanatyczny przeciwnik wszelkich rozmów z Niemiecką Republiką Demokratyczną, wypowiedział się ostatnio w Bonn na zebraniu młodzieży socjalistycznej za rokowaniami z NRD. Wskutek niepowodzenia polityki rządu NRF oraz polityki zachodnich wielkich mocarstw niedostosowanej do rzeczywistości — powiedział Thomas — cena zjednoczenia Niemiec tak bardzo wzrosła z biegiem lat, że nie mamy dziś żadnych innych możliwości.

Szef biura wschodniego SPD za rozmowami z NRD

BONN (PAP)
Kierownik tzw. Biura Wschodniego SPD — Thomas, znany dawniej jako fanatyczny przeciwnik wszelkich rozmów z Niemiecką Republiką Demokratyczną, wypowiedział się ostatnio w Bonn na zebraniu młodzieży socjalistycznej za rokowaniami z NRD. Wskutek niepowodzenia polityki rządu NRF oraz polityki zachodnich wielkich mocarstw niedostosowanej do rzeczywistości — powiedział Thomas — cena zjednoczenia Niemiec tak bardzo wzrosła z biegiem lat, że nie mamy dziś żadnych innych możliwości.

Wskutek niepowodzenia polityki rządu NRF oraz polityki zachodnich wielkich mocarstw niedostosowanej do rzeczywistości — powiedział Thomas — cena zjednoczenia Niemiec tak bardzo wzrosła z biegiem lat, że nie mamy dziś żadnych innych możliwości.

ZA NADESLANE ZYCZENIA Z OKAZJI 100-JUBILEUSZOWEJ POZNAŃSKIEJ GRY LICZBOWEJ

„Koziołki” składam

Uczestnikom gry, Dzieciom z Sanatorium w Kiekrzu i Zespołowi Muzycznemu „Koziołki Poznańskie”, Szkolom, Prasie poznańskiej, Rozgłośni Polskiego Radia i Telewizji Poznańskiej, Członkom komisji oraz wszystkim Współpracownikom

serdeczne podziękowanie

za pamięć oraz wyrazy sympatii i zaufania do swojej gry, jak również za dotychczasową współpracę.

DYREKTOR
Poznańskiej Gry Liczbowej
„KOZIOŁKI”

Komu to służy?

Wielu naszym czytelnikom znany jest specyficzny stosunek władz watykańskich i niektórych wybitnych przedstawicieli episkopatu polskiego do naszej polskiej rzeczywistości, do przemian jakie przechodzi nasz kraj, także do tych, które nastąpiły po październikowym VIII Plenum i zostały na III Zjeździe zaakceptowane. Nie wszystkim jednak wiadomo dokładnie w czym ten stosunek się przejawia i jak daleko sięga polityczne aspiracje niektórych przedstawicieli episkopatu.

„Życie Warszawy” opublikowało ostatnio obszerny artykuł na ten temat pt. „Nierealne rachuby i rzeczywistość”.

„III Zjazd — czytamy tam m. in. — powiedział prosto: główne zadanie partii — zespalac masy pracujące wokół wielkiego programu socjalistycznego rozwoju Polski. A więc tym samym odrzucać, przezycięzać, zwalczać to wszystko co może dzielić, co może osłabiać świadomość na rodowych celów, patriotyczną wolę, poczucie obywatelskiego obowiązku społeczeństwa.”

Stąd postulat Zjazdu: przeciwdziałać temu, aby różnice światopoglądowe w społeczeństwie, różnice dotyczące stosunku do religii były wykorzystywane przez siły wsteczne dla rozpamiętania walki politycznej między wierzącymi a niewierzącymi, między Kościołem a państwem ludowym.

...A miejsce Kościoła? Kościół korzysta z wszelkich praw należnych instytucji religijnej i może swobodnie w ramach istniejącego ustroju państwowego Polski Ludowej zaspokajać potrzeby religijne ludzi wierzących. Rzecz jasna swobodna działalność duszpasterska nie może być w żadnym razie wykorzystywana dla własnych celów politycznych, jakiegokolwiek bądź politycznej działalności opozycyjnej. Musi się ona mieścić w ramach obowiązujących praw państwa i zgadzać z racją stanu Polski Ludowej.

...A jednak jesteśmy świadkami ponawiania zadziwiających w swym uporze, a beznadziejnych przecież zamierzeń do rozpamiętania walki politycznej wokół spraw wiary.”

Dalej „Życie Warszawy” przypomina niedawny artykuł w „Osservatore Romano”, gwałtownie atakujący zasady polityki PZPR wobec Kościoła. Chodzi o zasady sformułowane przez Władysława Gomułę na III Zjeździe, w związku z tym „Życie” pisze:

„Można tylko wyrazić zdziwienie, że autorzy tego artykułu z taką otwartością ośmielali się wydawać polityczne dyrektywy polskiemu duchowieństwu. Watykańscy politycy protestują przeciwko traktowaniu Kościoła jedynie jako instytucji religijnej, dla nich bowiem ma być on narzędziem walki z państwem. Nie podoba im się, że partia „nie pragnie wojny religijnej”, gdyż oni chcieliby tej wojny, chcieliby jej nie w imię celów niereligijnych, lecz, jak najbardziej politycznych, w imię walki z „nieczystą zarazą”, jaką jest „konformizm wobec socjalizmu”, w imię „praw boskich”, które nie były sprzeczne z „prawami ludzkimi” gdy we Włoszech srożył się reżim Mussoliniego czy w Niemczech — reżim Hitlera, a są sprzeczne z „prawami ludzkimi”, gdy w Polsce Ludowej rządzi PZPR na czele z Gomułą.

Powstaje pytanie: jaką drogą pójdzie polska hierarchia kościelna, jak odniesie się do tych watykańskich instrukcji episkopatu? Są fakty, które muszą niepokoić. Gdy w r. 1956 usunięto to co przeszkadzało w prawidłowej normalizacji stosunków między Kościołem i państwem a stało się to przy głębokiej aprobacie opinii społecznej, znaleźli się jednak wśród dostojników Kościoła tacy którzy nie wyrzekli się swych wstecznych ambicji i rozwinęli działalność polityczną nie wspólnego z obowiązkami religijnymi nie mającą.

Pisałszy o tym niejednokrotnie. Działalność tę uprawiają po dzień dzisiejszy z uporem godnym lepszej sprawy, co jest tym bardziej zadziwiające, że wśród większości duchowieństwa bierze górę przekonanie o potrzebie ułożenia stosunków z państwem na zasadach lojalności i uznania polskiej rzeczywistości. Szkodliwym tendencjom do jatrzenia akcji politycznej przychodzą w sukurs watykańskie instrukcje.

W kazaniach niektórych biskupów wciąż wraca znana nuta o rzekomym zagrożeniu religii, pragnie się wbrew faktom najoczliwistym wzbuścić w sercach wierzących rozterkę, niepokój o los Kościoła, obawę przed prześladowaniem za wiarę.”

Najbardziej wśród episkopatu polskiego celuje w działalność polityczną biskup Kaczmarek. „Życie” cytuje m. in. jego wystąpienie otwarcie skłaniające Chiński Republikę Ludową (i). Biskup Kaczmarek w odniesieniu do Polski wyraźnie stwierdza, że „prawa boże” stoją ponad prawami ludzkimi. „Życie” tak to komentuje:

„Ksiądz biskup zdaje się zapominać, że gdy naród sięgał po żelazo, po broń do walki z hitlerowskim okupantem, jako biskup diecezji kieleckiej, w maju 1940 r. zwywał on w liście pasterskim do posłuszeństwa wobec władz niemieckich: „W społeczeństwie musi być ład i porządek... Wzywam was, abycie z całą sumiennością wykonywali wszystkie przepisy i prawa władz administracyjnych jak i wojskowych”.

Na zakończenie czytamy „Życie Warszawy”: „Kraj pragnie spokoju, zaufania, jedności w pożytecznej pracy dla przybliżenia lepszych dni, które nadchodzą.”

Lecz ta właśnie atmosfera zespolenia sił narodu kroczącego ku socjalizmowi nie odpowiada widać reakcyjnemu nękom wśród hierarchii kościelnej.

Ciemna to gra i zły sprawi szłuży.

Partia nie zmieniła swej polityki i nie zamierza jej zmieniać, nie jest bowiem polityka ta wynikiem koniunktury przejściowej taktyki, lecz wynikiem zasad, którym pozostaje wierna. III Zjazd ich nie tylko nie zmienił, lecz je pogłębił.

Jeśli wszakże nieodpowiedzialni i rozpierani przez polityczne ambicje ludzie spośród hierarchii kościelnej kierować się będą inspiracją watykańskich polityków, a nie polską racją stanu, złą przysługę wyrządzą Kościołowi. Byłoby bowiem rzeczą naiwną przypuszczać, że władza podda się pogodzie z wykorzystaniem swobod i praw Kościoła jako parawanu dla politycznych wicherzycieli.

Rachuby na to, że uda się powstrzymać socjalistyczny rozwój kraju, są równie nierealne jak przewidywania tych, którzy traktują Polskę socjalistyczną jako przełomowy okres historii sprzecznego „normami i prawami bożymi”. Nie ma takich sił, które by by zdolne zawrócić wstecz niepowstrzymany bieg dziejów.

W kazaniach niektórych biskupów wciąż wraca znana nuta o rzekomym zagrożeniu religii, pragnie się wbrew faktom najoczliwistym wzbuścić w sercach wierzących rozterkę, niepokój o los Kościoła, obawę przed prześladowaniem za wiarę.”

Najbardziej wśród episkopatu polskiego celuje w działalność polityczną biskup Kaczmarek. „Życie” cytuje m. in. jego wystąpienie otwarcie skłaniające Chiński Republikę Ludową (i). Biskup Kaczmarek w odniesieniu do Polski wyraźnie stwierdza, że „prawa boże” stoją ponad prawami ludzkimi. „Życie” tak to komentuje:

„Ksiądz biskup zdaje się zapominać, że gdy naród sięgał po żelazo, po broń do walki z hitlerowskim okupantem, jako biskup diecezji kieleckiej, w maju 1940 r. zwywał on w liście pasterskim do posłuszeństwa wobec władz niemieckich: „W społeczeństwie musi być ład i porządek... Wzywam was, abycie z całą sumiennością wykonywali wszystkie przepisy i prawa władz administracyjnych jak i wojskowych”.

Na zakończenie czytamy „Życie Warszawy”:

„Kraj pragnie spokoju, zaufania, jedności w pożytecznej pracy dla przybliżenia lepszych dni, które nadchodzą.”

Lecz ta właśnie atmosfera zespolenia sił narodu kroczącego ku socjalizmowi nie odpowiada widać reakcyjnemu nękom wśród hierarchii kościelnej.

Ciemna to gra i zły sprawi szłuży.

Partia nie zmieniła swej polityki i nie zamierza jej zmieniać, nie jest bowiem polityka ta wynikiem koniunktury przejściowej taktyki, lecz wynikiem zasad, którym pozostaje wierna. III Zjazd ich nie tylko nie zmienił, lecz je pogłębił.

Jeśli wszakże nieodpowiedzialni i rozpierani przez polityczne ambicje ludzie spośród hierarchii kościelnej kierować się będą inspiracją watykańskich polityków, a nie polską racją stanu, złą przysługę wyrządzą Kościołowi. Byłoby bowiem rzeczą naiwną przypuszczać, że władza podda się pogodzie z wykorzystaniem swobod i praw Kościoła jako parawanu dla politycznych wicherzycieli.

Rachuby na to, że uda się powstrzymać socjalistyczny rozwój kraju, są równie nierealne jak przewidywania tych, którzy traktują Polskę socjalistyczną jako przełomowy okres historii sprzecznego „normami i prawami bożymi”. Nie ma takich sił, które by by zdolne zawrócić wstecz niepowstrzymany bieg dziejów.

Szybsze niż samoloty

Amerykanie wyprodukują latające talerze

WASZYNGTON (PAP)
Już wkrótce ci, którzy wierzą w latające talerze, będą mogli wiedzieć, iż mają rację: oto Amerykanie oznajmili, że przystąpią do prób z pojazdem powietrznym przypominającym zewnętrznie imaginowane statki z kosmosu. Nad pojazdem tym, według nych uzyskanych przez agentów UPI, pracuje na zamówienie Ministerstwa obrony USA kanadyjska firma „ARO”. Latający talerz ma latać szybciej niż odrzutowiec. Konstruktorzy opracowali podobno dla pojazdu odrzutowy system napędowy.

Czuwaj i — działaj

Dziś rozpoczyna się w Warszawie 3-dniowy Walny Zjazd Zw. Harcerstwa Polskiego. Weźmie w nim udział około 1.500 instruktorów - delegatów, wybranych podczas konferencji rejonowych.

Był rok 1916. W robotniczych dzielnicach Poznania — na Chwaliszewie, Śródcie i Główniej, rozpoczynała działalność harcerska drużyna im. Kazimierza Wielkiego. I właśnie w tym roku zjawili się u drużynowego Drwęskiego z prośbą o przyjęcie. Specjalnie przypadł mu do serca zbiórki poza miastem. Wychodził przez bramę Warszawską i Bydgoską, a potem po harcach w polu, słuchali przy ognisku opowiadań drużynowe-



Komendant Chorągwi Wielkopolskiej — harcmistrz Czesław Zakowski

Fot. — HSI

— A najmłodszy?

— Garną się do organizacji ze wszystkich stron. Niestety, znów brak instruktorów... Na zuchach najbardziej nam zależy, bo prowadzeni od młodości przez organizację, na pewno zwiążą się z nią i przyjmą jej założenia wychowawcze. Potrzeba jednak ludzi specjalnie przygotowanych, umiejących dobrze bawić a jednocześnie wychowywać.

— Co jest największą troską Komendy?

— Odpływ z organizacji harcerskich nauczycieli. Z braku czasu; a może też daje znać o sobie niedocenianie pracy harcerskiej. Przywiązujemy wielką wagę do kół przyjaciół harcerzy. One nie tylko pomagają w pracy, ale i w budowie autorytetu organizacji.

Gdy wychodziłem z gmachu, w którym pracuję harcmistrz Zakowski, przypominał mi sobie odpowiedź harcerzy na pytania:

— Dlaczego należysz do organizacji?

Odpowiedzi były różne: służba Ojczyźnie, pomoc innym, wspólne życie, obozy, wybieżki, szkoła silnej woli. Jeden nieśmiało odpowiedział: „bo daje radość”.

Jakoś przypało mi do serca to określenie. Znalazłem jego potwierdzenie w rozmowie z komendantem Chorągwi Wielkopolskiej.

Jerzy KNAPIK

Z sali sądowej

„Uniwersal” czyli uniwersalne oszustwa

Od dłuższego czasu Jan Cierznik prowadził biuro „Uniwersal”. Ostatnio placówka ta znajdowała się przy ul. Dąbrowskiego 96. Oficjalnie „Uniwersal” był biurem pisania podań i administrowania nieruchomości. Kiedy jednak organa powołane do sekcji przestępstw zainteresowały się działalnością tej placówki wybuchła bomba.

Cierznik niedwuznacznie proponował niektórym klientom załatwienie spraw mieszkaniowych. Zapewniając, że postara się o mieszkanie m. in. pobrat od Edmunda W. — 6,5 tys. zł, Miry N. — 10 tys. zł, od Anieli K. — 8 tys. zł, od Stanisława K. — 15,5 tys. zł, Janowi B. Cierznik natomiast oświadczył, że na zakup willi trzeba 40 tys. zł zaliczki, bo bez takiej sumy nikt nie będzie chciał mówić na temat tego rodzaju transakcji. Pieniądże otrzymał. Po pewnym czasie klient dowiedział się, że wszystko załatwione. Kiedy jednak Jan B., nie mogąc się doczekać sfinalizowania transakcji, stał się bardziej natarczywy, Cierznik oświadczył, że plany spaliły na panewce, ponieważ... dyrektor departamentu, od którego wszystko zależało, został aresztowany.

Ponadto — jak wykazało śledztwo — nasz „bohater” oszukał Marię C. na sumę 17 tys. zł, a na otwarcie biura matrymonialnego pobrat od współnika 30 tys. zł. W śledztwie Cierznik m. in. wy-

Zawód? Włamywacz!

20-letni młodzieniec Antoni Kucharski (zam. w Korytkowie, woj. Kielce) i Tadeusz Síp z Wrocławia — od dłuższego czasu nie podejmowali pracy, czerpiąc środki na utrzymanie z włamań dokonywanych na terenie całego kraju. Prokuratura Wojewódzka ustaliła, że wymienieni włamali się do 17 restauracji (w Poznaniu np. do „Rarytasu”), kawiarni i bufetów. Ponadto mają oni na sumieniu kradzież broni oficerowi WP.

(ak)

Morskie drobiazgi

● Karaczi, Bombaj, Kalkuta i Madras nie są już jedynym celem podróży polskich statków na linii indyjskiej. Ekspansja biało-czerwonej bandery stała rośnię. Ostatnio „Tobruk” zawitał do Kochin (Chiny) a inny ze statków tej linii — do portu Galle na Ceylonie.

● Mimo ciężkiej walki konkurencyjnej z armatorami francuskimi i angielskimi, którzy egzotyczne dla nas porty znają jak własną kieszeń, coraz mocniej usadawiamy się także na linii do Ghany. Wraz z Czechosłowacją eksportujemy tam cement i inne dobra inwestycyjne, a z powrotem nasze statki — jak np. „Tczew”, „Katorowice” — zarabiają dewizy, za bierając z portów Afryki równikowej drewno dla NRD, o-rzeszki ziemne itp.

● Po M/S „Krynica” i M/S „Polanica”, nasza stała linia żeglugaowa do Pn. Ameryki wzbogaci się o jeszcze jeden statek tego typu. Będzie nim M/S „Oleśnica”, który wejdzie do eksploatacji około 15 bm. Dziwiczny rejs „Oleśnicy” wieść będzie z Gdyni przez Bremę, Antwerpię i Dunkierkę do Nowego Orleanu, Houston i Galveston a w swych ładowniach nieść będzie 500 ton korzeni cykorii, 200 ton rur, 300 ton nadtalenu, 200 ton ściółki torfowej, 100 ton ożób choinkowych i inne wyroby ze szkła i wikliny.

● Port szczeciński nadal dzierży prym w wielkości obrotów. W marcu br. przez Gdańsk przeszło 268,3 tys. ton przez Gdynię — 324,4 tys. ton, a przez Szczecin — 456,9 tys. ton towarów. Fachowcy twierdzą, iż trzeba przede wszystkim ten port rozbudowywać i unowocześniać. (pch)

Biegnie sztafeta oszczędnych

Już wkrótce bieg sztafety się zakończy. Zebrane przez uczniów pieniądze w szkolnych kasach oszczędności pomogą w wyjeździe na wakacje czy w zakupie sprzętu. Z roku na rok rośnie ilość uczestników. I tak w bieżącym roku szkolnym w 502 sztafetach brało udział 12.365 uczestników.

Dotychczas zwycięska pałeczka należała do sztafet: Szkoły Podstawowej nr 11 w Poznaniu, Podstawowej nr 1 w Kościanie, Podstawowej w Pobiedzicach, Podstawowej nr 1 w Ostrowie, Podstawowej nr 1 w Kaliszu, a ostatnio Podstawowej w Skąpem pow. Słupca. Czekamy na zwycięzcę majowego i na nagrody PKO.

(jk)

jaśnił, że z sumy tej 20 tys. zł wspólnie przepili podczas... trzech libacji!

15 PRZESTĘPSTW

Funkcjonariusze Komendy Miejskiej MO w Poznaniu ujęli 3-osobową szajkę podejrzaną o popalenie 15 przestępstw, w tym 9 włamań do sklepów spożywczych. Dane personalne podejrzanych:

22-letni Edward Rosicki (bez stałego miejsca zamieszkania, kilkakrotnie karany), 20-letni Piotr Bochejny (zam. przy ul. Zupańskiego 6 m. 8), oraz 26-letni Jan Szymański (ul. Piękna 63).

(ak)

Tydzień Międzynarodowej Solidarności Ruchu Oporu



Bawiąca w Poznaniu z okazji Tygodnia Międzynarod. Solidarności Ruchu Oporu grupa delegacji zagranicznych odwiedziła między innymi harcerzy z IV hufca. Na zdjęciu: Aleksander Filuk (ZSRR), Albert Simmedinger (NRD) i Richard Gladewitz (NRD) w otoczeniu harcerzy.

CAF — fot. Wdowiński

Bomba w górę!



Przed występem naszych ekip jeździeckich we Włoszech i NRD, dwudniowe zawody w Poznaniu na Woli będą miały charakter ostrego treningu dla jeźdźców i koni.

Do Rzymu (1—10 maja) i Neapolu (12—17 maja) wyjedzie pięciu jeźdźców: Byszewski, Babirecki, M. Kowalczyk, J. Nowak oraz Kobyliński. Zawodnicy zabierają ze sobą 10 koni. Do NRD uda się 8 jeźdźców i 16 koni. Barw naszych bronić będą na międzynarodowym konkursie w miejscowości Soemmerda koło Erfurtu następujący jeźdźcy: Babirecka, J. Kowalczyk, Kowalski, Orłoś, Pacyński, A. Nowak, Sroczynski i Milbrat.

Początek konkursów na Woli dziś o godz. 8.30 i 16 oraz w niedzielę o godz. 16. (x)

Fot. — K. Przychodzki

Cieżar 14 miliardów

SPADEK i... ROZSADEK

Do zagrody rolnika B. w Czekanowie zjechała piękna „Warszawa”. Wysiadł z niej brat gospodarza znany i ceniony w mieście adwokat. Rzadko odwiedzał swą rodziną na wieś, zajęty interesami za wodowymi. Ojcowizna go nie interesowała. Kto by tam zresztą myślał o ziemi, kiedy nie miała żadnej wartości. Co innego teraz.

Mecenas z miejsca pokierował odpowiednio rozmową z bratem, szybko obliczył, że z 12 hektarowego obszaru podzielonego na 3 części (siostra i dwaj bracia) przypadają dla niego 4 hektary czyli w przeliczeniu 60.000 zł. Potrzebuję tych pieniędzy natychmiast gdyż rozpoczął budowę willi. Ze przed wojną, w okresie 12 lat (gimnazjum, uniwersytet, praktyka bezpłatna w sadzie) wyciągnął z gospodarstwa co najmniej 20 tys. zł, to nie ważne. Spadek się należy. Gospodarstwo upadnie? Nie jego sprawa.

Co miał robić gospodarz? Zadzierać z mecenasem? Targ w targ stanął na 40 tysiącach. Chłop sprzedał 3 krowy, parę cieląt, konia, kilka niedorośniętych tuczników, wyciągnął oszczędności przeznaczone na kupno maszyn i brat otrzymał pieniądze. Na gospodarce zaś pozostały dwie krowy i jeden koń...

— Jeżeli teraz zgłosi się siostra, żona lekarza — zwierzał mi się ob. B. — trzeba będzie sprzedać część ziemi i zostać na karłowatym.

Ob. K., jako najstarszy syn objął w 1945 r. po zmarłym ojcu 6-hektarowe gospodarstwo w pow. kolskim. Młodsze rodzeństwo posyłał do szkół,łożył na utrzymanie, na książki, na rozrywki, na różne opłaty — państwo przydzieliło młodym stypendia. Jeden brat został lekarzem, drugi inżynierem-architektem, sio-

stra dentystką. Wszyscy troje pracowali, pozakładali rodziny, powodził im się dobrze.

— Siedź sobie na ojcowiznie i pracuj, skoro tak kochasz ziemię — powiedzieli mu solidarnie podczas świat wielkanocnych w 1953 roku. My tam do ciebie pretensji nie mamy.

Atoli w 1957 roku ziemia poszła w cenę. Pewnego marca tego dnia 1957 r. ob. K. otrzymał trzy listy. Rodzeństwo i tym razem wystąpiło solidarnie, żądając podziału gospodarstwa. Sprawa oparła się o sąd, bo rolnik nie miał gotówki na spłaty. Ziemia została podzielona. Dziadki od spadkobierców kupili pracownicy gminnej spółdzielni. Z jednego średniego gospodarstwa powstały cztery — niezdolne do produkcji towarowej. Pieniądze ze spadku poszły na cele konsumpcyjne w mieście...

Przejeżdżając kilka tygodni temu przez powiat kaliski zauważyłem w jednej wsi walące się budynki gospodarskie. Zainteresowałem właściciela dlaczego nie remontuje, skoro nie ma dziś trudności z nabyciem materiałów budowlanych i uzyskaniem kredytów?

— A czy to moje? Niech się wala. Jest 7 spadkobierców na 11 ha, gdy się zgłoszą po schedę, to i tak nikt nie uzna mojej pracy, mojego wysiłku, moich nakładów. Sąd podzieli równo, według wartości szacunkowej i basta. A tak to przynajmniej spłaty będą niższe, jeżeli „pozostanę na placu”...

Okazało się, że bracia i siostry mieszkają w mieście, pracują w przemyśle. Od 1948 roku milczeli, teraz nadsyłają listy coraz natarczywsze, grożące sądem. Rolnik nie inwestuje, nie rozwija gospodarstwa, pracuje z dnia na dzień i czeka na sądowe rozstrzygnięcie. Praktycznie więc te 11 hektarów wyłączone są z produkcji towarowej — ledwo starczy, a często i nie starczy na obowiązkowe dostawy...

Obrazki — przykłady mogłoby mnożyć w nieskończoność. Takich „gospodarstw spadkowych” liczy się w woj. poznańskim na dziesiątki tysięcy, a w całym kraju zaś na setki tysięcy. Spadkobierców zgłasza się coraz więcej i to takich przeważnie, którzy zdołali zdobyć pracę dzięki pomocy państwa, na których wykształcenie szły społeczne pieniądze, oraz niemała ilość paczek żywnościowych z rodzinnych gospodarstw. Wielu dobrze sytuowanych inżynierów, techników, dentystów, lekarzy, adwokatów itd. pochodzących ze wsi, mimo wykształcenia nie zdaje sobie sprawy, że podcina gałąź, na której siedzi. Upośledzając bowiem produkcję rolną — obniżają dochód narodowy...

Fachowcy obliczyli, że w 1958 roku spłaty rodzinne wyniosły 3 miliardy złotych, a tylko 3 proc. gospodarstw ich dokonało. Z tego samego tytułu ciąży na rolnictwie blisko 14 miliardów zło-

tych. Przeliczając to na poszczególne gospodarstwa łatwo dojdziemy do wniosku, że na małe przypada od 15 do 30 tysięcy, na średnie (czy trochę większe) po 70 do 100 tysięcy złotych. Dokonanie spłat w pełni w obecnych warunkach musiałoby spowodować albo ruinę tych gospodarstw, albo rozdrobnienie do najniższych granic. Jedno i drugie spowodowałoby intensyfikację i rozwój rolniczej produkcji towarowej nieomal do zera. Jeśli zaś chodzi o położenie spadkobierców pracujących poza rolnictwem, to i oni sami muszą przyznać, że nic nie zagraża ich egzystencji materialnej.

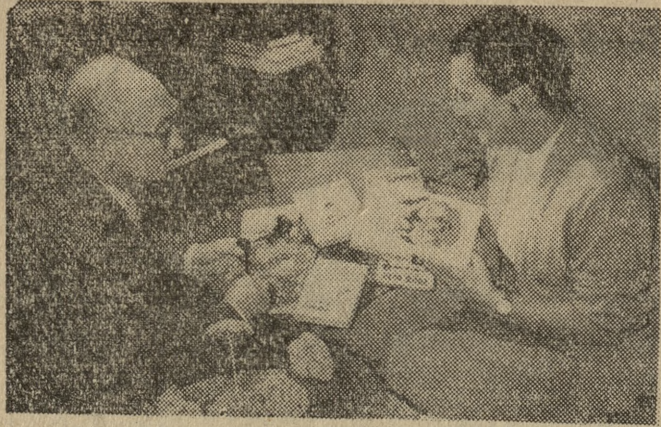
Od półtora roku toczą się na ten temat dyskusje wśród ekonomistów rolnych. Wyniósł kilka projektów. Pierwszy, to pozbawienie praw do spadku spadkobierców pracujących poza rolnictwem (chyba niesłuszny); drugi, to zawieszenie wypłaty spadków rodninnych na kilka lub kilkanaście lat (chyba słuszny). Sprawa nabrzmiała do tego stopnia, że znalazła swój wyraz podczas obrad III Zjazdu PZPR. Przypomnijmy co m. in. powiedział w związku z tym członek Biura Politycznego i minister rolnictwa Edward Ochab:

„W okresie, kiedy rolnictwo dotkliwie odczuwa niedobór środków inwestycyjnych, a cały naród jest żywnościowo zainteresowany w dalszym szybkim wzroście produkcji rolnej, nie możemy się zgodzić na żywiołowy nie kontrolowany od pływ ogromnych środków materialnych z rolnictwa na cele konsumpcji nierolniczej, dla osób posiadających środki utrzymania takie same jak inni robotnicy, urzędnicy, czy lekarze o podobnych kwalifikacjach. Wydaje się, że będzie rzeczą słuszną wprowadzić matorium na spłaty rodzinne w stosunku do ludności nierolniczej. Miliardowe środki zużywane dziś na dodatkową konsumpcję w rodzinach, które ze wsi wyszły i utrzymują się z zawodów nierolniczych, być mogły być w znacznym stopniu zainwestowane w rolnictwie i przyczynić się do wzrostu wydajności pracy i globalnej produkcji tego ważnego działu gospodarki narodowej.

Związany ze wzrostem produkcji rolnej i przemysłowej, wzrost dochodu narodowego umożliwi po kilku latach ponowne rozpatrzenie i trwałe rozwiązanie, zgodnie z interesem publicznym, problemu wiejskich spłat rodzinnych”.

W takim rozwiązaniu sprawy każdy zdrowo myślący i odpowiedzialny człowiek (nawet spadkobierca) musi widzieć jedyne realne wyjście z nie najlepszej jeszcze w tej chwili dla rolnictwa sytuacji ekonomicznej. Oby tylko przygotowywanie projektu ustawy, nad którym pracuje Ministerstwo Rolnictwa — nie trwało zbyt długo.

Kazimierz JAZWIECKI



Czesław i Alina Centkiewiczowie

Fot. — „Głos”

Wywiad z „arktycznym” małżeństwem

Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Poznania organizuje w dniu 20 kwietnia br. w sali marmurowej Nowego Ratusza o godz. 19 odczyt A. i Cz. Centkiewiczów pt. „Polacy na Antarktydzie”.

Spotkaliśmy się w kawiarni „na dole” w warszawskim „Bristolu”.

On wysoki, szczupły mężczyzna w okularach o spokojnych ruchach i ciszym głose (wygląd raczej naukowca, niż pisarza), Pani Alina, jedyna dotąd Polka, która zabrnęła w „Kraj wielkiej ciszy”...

Wyjechali 24 grudnia ubiegłego roku — zaczyna się opowieść. — Do Gdyni zawiązał specjalny statek ekspedycyjny po polską grupę, w celu zawiezienia jej na Antarktydę. Tam odbyć się miało oficjalne przekazanie Polakom stacji badawczej, ofiarowanej przez Związek Radziecki. Grupa zapoznała się z urzędnikami i warunkami życia. Niedługo po nich przybędzie 10-osobowa ekipa, która pozostanie w tzw. Oazie. Naukowcy będą tam przebywać przez 12 miesięcy. Po raz pierwszy w historii będą pracowali na Antarktydzie Polacy. Są tam dwa budynki specjalnie przystosowane, odporne na wiatr, którego szybkość wynosi do 200 km na godzinę.

— Ale zanim tam dotarliśmy — przerywa tok wspomnień pani Alina — jechaliśmy przez dwa morza i dwa oceany. Ładowaliśmy w wielu portach; w Dakarze, w Capetown. Statek pasażerski „Michail Kalinin” posuwał się na południe, wioząc na swym pokładzie 160 Rosjan, zmianę IV grupy ekipy rosyjskiej do stacji Mirnyj. Stacja jest zelektryfikowana i ciągnie się na przestrzeni 1 km. Przeprowadzał „Kalinina” lodołamacz „Ob”. Stąd już tylko samoloty, dalekie helikoptery, zawiozły Polaków do Oazy. Kraj wielkiej ciszy, gdzie królują wichry i kilkadziesiąt-stopniowe mrozy, nie jest zamieszkały przez zwierzęta. Tylko nad brzegiem morza żyją pingwiny.

— Jak to się stało, że państwo pracujecie razem, tworzycie spółkę autorską...?

— O, to dawna historia, musiałabym zacząć... od początku — ciągnie dalej pani Centkiewiczowa. — Mój mąż po wojnie, po powrocie z obozu, zaczął pracować jako dyrektor dużego przedsiębiorstwa energetycznego, jest bowiem z wykształcenia inżynierem-elektrykiem. Siłą faktu z braku czasu odsuwał pracę literacką. Zaczęłam mu pomagać zbierać materiały. Aż powstała książka... Obecnie „mamy za sobą” 16 tytułów i ponad milion 700 tysięcy egzemplarzy książek, wydanych w różnych językach.

Rowery wodne ze Wschowy

Dużym zainteresowaniem cieszy się na Wiosennych Targach Krajowych w Poznaniu rowery wodne produkowane przez Zakłady Przemysłu Tereznowego we Wschowie (woj. zielonogórskie). Rowery te, o symbolu „Pedaluks” U-64A, zaopatrzone są w dwa prawie pięciometrowe długie i płaskie posiadające wodoszczelne przegrody. Udźwigną one dwie dorosłe osoby i dziecko. Śruba napędowa wodnego wężka poruszana jest dwoma parami pedałów.

Produkcja Wschowskich Zakładów interesuje się wiele zakładów pracy, które uruchamiają własne ośrodki wczasowo-wypoczynkowe oraz ośrodki turystyki wodnej. (ZAP)

SZKOŁA — DOM

Co robi nasze dziecko?

Z pewnością niejednak sceptyk odpowie na to pytanie: nic dobrego! Jako że ponad połowa dzieci po szkole i po odrobinie lekcji (byłe zbyć!) — szuka tylko okazji, aby „urwać się” z domu, biegać po ulicach, kopać piłkę, psocić, hałasować, i oczywiście zatruwać życie dorosłym. Takiego zdania będą jednak właśnie sceptycy, ludzie nie rozumiejący i nie kochający młodzieży, do których starzy a mądrzy Polacy słusznie zaadresowali znane przysłowie: „Nie pamięta wół...”

Faktem jest, iż nasze dzieci charakteryzuje wiele cech wyżej wymienionych, lecz nie w tym dziwnym, gdyż każdy wiek ma swoje prawa, swoje przyzwyczajenia i radości. Ale jest rzecz bezsporna, że jakoś odpowiedź na pytanie zawarte w tytule niniejszego artykułu zależy od rodziców i od szkoły.

Jak organizują pozaszkolny czas swoich dzieci rodzice — oni sami najlepiej chyba wiedzą (jeszcze lepiej wiedzą to nieraz sąsiedzi!), ale za zjawisko nader pozytywne uznać należy stały wzrost zainteresowania władz oświatowych życiem dziecka poza szkołą.

Z listów do redakcji

Przed dwoma dniami przeczytałem artykuł pt. „Prawa młodzieży”. Zmusza mnie on do zabrania głosu. Obywateli, czy czasem nie kładziecie sobie samemu i Waszej organizacji, do której należącej? Przypomniał mi się anegdota o pewnym niepopularnym burmistrzu. W dniu swoich imienin wcześniej rano, gdy wszyscy spali wziętą trąbę i poszedł pod Ratusz urządzić koncert. Gdy ludzie się obudzili powiedział im: „Patrzcie, jak mnie szanują i kochają, nawet trąby grały w dniu moich imienin”.

Uczeń Liceum
Pedagogicznego
w Poznaniu

KOLEGO!

Anegdota z burmistrzem w miarę dowcipna. Żałuję, że sprawię Ci zawód, nie dopatrując się analogii. Wiek mi nie pozwala należeć do organizacji, której nie lubisz. Gdyby nie ta przeszkoda, na pewno starałbym się znaleźć w jej szeregach. Chętnie podyskuję z Tobą, naturalnie w oparciu o fakty, a nie ogólnikowe insynuacje. Na marginesie zaznaczam, że rozczarowałem się co do Twojej młodzieńczej odwagi. Sam wiesz o co mi chodzi... Zapraszam jednak. Dodaję, że na żadnym instrumencie nie gram, jak również nie lubię odgłosów trąb jerychońskich.

Jerzy KNAPIK

Wyrazem tej rosnącej troski o dzieci i młodzież może być m. in. zorganizowana ostatnio przez Kuratorium Okr. Szkolnego Pozn. trzydniowa woj. konferencja inspektorów i podinspektorów oświaty, która obradowała w Lesznie i poświęciła na rolę zajęć pozalekcyjnych oraz pozaszkolnych w procesie nauczania i wychowania młodego pokolenia.

Zajęcia pozalekcyjne należą do kluczowych zagadnień pedagogicznych, wymagających świadomej i zorganizowanej pracy nauczyciela. Przez pracę tę rozumiemy zajęcia oświatowo-wychowawcze, organizowane przez szkołę poza ramami planu nauczania oraz pracę specjalnych instytucji i organizacji, które dopomagają szkole, zaspokajając różnorodne zainteresowania uczniów i w kulturalny sposób organizując ich wolny od nauki czas.

Ciekawy referat poświęcony zagadnieniu zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych dzieci i młodzieży wygłosił w Lesznie mgr Rajewski, inspektor szkolny. Oto 25 proc. dzieci uczęszczających do 20 szkół na terenie pow. leszczyńskiego (każda posiadająca więcej niż 4 nauczycieli) prowadzi intensywne „życie pozaszkolne”, organizowane właśnie przez szkołę, z jej inspiracji i pod jej kierunkiem. W szkołach tych działają takie kółka zainteresowań, jak zespoły taneczne i chóralskie, koła młodego technika i „sprawnych rąk” recytatorskie, muzyczne, sceniczne, sportowe, fotograficzne, biologiczne i inne. Każde nieomal dziecko może znaleźć w jednym lub kilku takich kółkach możliwość rozwijania swoich uzdolnień i zamiłowań, możliwość przyjemnego i pożytecznego spędzania czasu. I chodzi tylko o to, aby w takich kółkach mogły i chciały uczestniczyć wszystkie dzieci.

W samym Lesznie najpoważniejszą placówką zajęć pozalekcyjnych jest miejscowy Dom Kultury Dzieci i Młodzieży, który pomimo skromnych warunków lokalowych ma wiele chlubnych osiągnięć. Posiada on następujące działy: plastyczny (z kółkami — malarskim, rzeźbiarskim, kukiełkarskim), techniczny (kółka — szutni, modelarskie, mechaniczne), artystyczny (teatralne, mandolinistów, fotograficzne, dzielnikiarskie) i sportowo-krajoznawczy (szachistów, ring-ponistów, gier i zabaw).

I tak kółko szutni nie ogranicza się tylko do wyrobu modeli kajaków czy łodzi, lecz wyprodukowało samodzielnie 11 kajaków, na których wspólnie z kółkiem turystyczno-krajoznawczym odbywano wycieczki po jeziorach wielkopolskich i mazurskich. Kółko mechaniczne wykonało kolejkę elektryczną, modele parowozu, samochodu i łodzi motorowych, które zdobyły pierwsze

miejsce na wystawie Młodego Technika w Gliwicach.

Zajęcia prowadzone przez Dom Kultury budzą zrozumiałe zainteresowanie nie tylko uczniów, lecz także nauczycieli i rodziców, którzy chętnie pomagają w pracach ciesząc się sukcesami swoich dzieci. Jak z tego wynika — nasze dzieci mogą być i dobre i mądre, trzeba im tylko stworzyć odpowiednie warunki.

W ramach kółek organizuje się wycieczki do zakładów pracy, gdzie uczniowie stykają się z techniką, narzędziami i maszynami, rozwijają zmysł wyobraźni. A przecież niedoświadczony składnikiem wychowania współczesnego człowieka jest poza ogólnym wykształceniem wyrobienie w nim umiejętności technicznych. Zajęcia pozalekcyjne ułatwiają szkole realizację zadania wysuniętego jej przez III Zjazd Partii, którym jest przygotowanie młodzieży do pracy produkcyjnej i społecznie użytecznej.

H. S.

Czy wiecie, że...

W USA istnieje klub rozwiedzionych kobiet, którego członkinie składają przysięgę, że nigdy nie pocałują mężczyzny. Za złamanie tego przyrzeczenia placą 20 dolarów dla zrzeczenia i to jest powodem, że klub ten należy do rzędu najbogatszych w Stanach Zjednoczonych.

Z inicjatywy lekarzy uruchomiono ostatnio w Nowym Jorku pogotowie położnicze, które przybywa w bliskawicznym tempie pod wskazany adres i odwozi położnicę do szpitala. Kierowcami samochodów pogotowia są młodzi lekarze ginekolodzy i w razie potrzeby potrafią udzielić pomocy przyszyłym matkom.

W Londynie istnieje klub, w którym można wypożyczyć za pewną opłatą... mężczyzn do towarzystwa. Kolekcja podobno jest obfita.

Inżynierowie chińscy opracowali projekt gąsienicowego pojazdu, który będzie mógł swobodnie poruszać się na pustyniach. Wspomniany pojazd zastąpiony będzie w śmigło, poruszane przez silnik.

W Anglii coraz szerzej rozpowszechnia się zwyczaj kupowania na raty psów.

Dwa lata „OMNIPRESSU”

Po raz pierwszy robiłem wywiad z... dziennikarzem, a mój rozmówca, zapewne też po raz pierwszy, udzielał wywiadu. Niezwykłość naszej sytuacji osłodziła na szczęście szklanka dziennikarskiej (bo mój) kawy, szybko więc znaleźliśmy wspólny język. Okazało się, że oficjalnie rozmowy był blisko dwuletni staż Spółdzielni Pracy Dziennikarzy „OmniPress”, obiektem naszych nagabywań — red. Edmund Grabkowski, kierownik poznańskiego oddziału Spółdzielni.

— Tak, to już drugi rok, Niby nie, a przecież dla oddziału szmat czasu. Zaczęło się w jednym pokoiku, przy trzech biurkach, z przydziałem... 70 cm powierzchni na jednego pracownika. Pisało się wtedy na zmianę przy

biurko kierownika lub w pobliskiej poczekalni lekarskiej. I pomyśleć, że po kilku miesiącach oddział stał się mocno na nogach, uzyskując najlepsze wyniki wśród oddziałów „OmniPressu”!

— Jakim cudem?
— Zadecydowała tu niezwykła ofiarność i ambicja zespołu — opowiada red. Grabkowski. — Wiem, że tak zwykle się mówi; że to wysławiane słowa. Jakże inaczej określić pracę w tych warunkach, wysiłek, którego nikt nie przeczył na godziny? Dzisiaj można go już przeliczyć na złotówki, na wiele złotych. Spółdzielnia nigdy nie należała do... deficytowych. Reklama, popularyzacja, informacja — oto rodzaj usług, którymi zajmują się „OmniPress”. Zaczynał od opakowań i etykiet. Dziś poznański oddział ma cztery duże działy.

— Jakże?
— Dział prasowo-propagandowy to głównie biura prasowe, biuletyny, obsługa zjazdów, narad, konkursów, pomoc w obsłudze Targów Krajowych i MTP. Dział wydawniczy zdobył już lepszych, nie etykietskich klientów; opracowuje dziś prospekty i katalogi dla handlu i zakładów produkcyjnych itp. Obecnie w przygotowaniu jest wielki informator gospodarczy województwa (w rodzaju książki adresowej) na lata 1959—60, katalog dla Muzeum Archeologicznego.

— Praca żmudna?
— Wymagająca wielkiej cierpliwości. Ale też nikt inny poza „OmniPressem” nie podejmuje tych usług. Reklamy i ogłoszenia są trzecią formą działalności oddziału tą najmniej dziennikarską (statut SDP zabrania akwizycji ogłoszeń i reklam dziennikarzom zatrudnionym w redakcjach pism — przyp. red.) Przyjmujemy ogłoszenia reklamowe do wszystkich gazet, bez dodatkowej opłaty za usługę. Współpraca z plastikami, a nawet z satyrykami, pozwala na stosowanie różnorodnych form reklam. Właśnie wkrótce stanie się ruchoma świetlna reklama na „Domu Dziecka”, zaprojektowana przez „OmniPress”. Dział fotograficzny — tu istnieje możliwość dokonywania fotosesji na zamówienie.

— Z jakich usług najczęściej i... najrzadziej korzystają zlecający?

— Mamy coraz więcej zamówień na opracowanie prospektów różnych wyrobów i reklam. Natomiast nie wykorzystujemy możliwości informowania ogółu przez zakłady pracy. Możemy organizować radiostwa prasowe przy zakładach (koszty tego nie obciążają funduszu plac, lecz wchodzą w koszty produkcji). Nasze możliwości? Dużo większe niż rok temu. Dzięki Dyrektorowi MTP i Stowarzyszeniu Dziennikarzy mamy już odpowiedni lokal, myślimy więc o rozszerzeniu działu wydawniczego, chcielibyśmy mieć własne wydawnictwa, na przykład informator. Co jeszcze? Możemy wypić drugą kawę...

Rozm.: Z. S.



Wywabiono ze szkoły małego Roberta (Bobby, to zdrobnienie imienia Robert) fałszywą wiadomością, że jego matka nagle zasnęła i chce go mieć przy sobie jak najrychlej, dlatego posyła poń auto. Chłopiec nigdy przedtem nie widział starszej pani, która po niego przyjechała, ani jej samochodu, lecz to go nie zaalarmowało, gdyż jego ojciec, zamożny sprzedawca aut nowych i używanych, miał zawsze setki różnych wózków i sporo personelu w biurze, garażu i w domu.

Odjechał więc Bobby Greenlease po raz ostatni w życiu sprzed swojej szkoły, w towarzystwie starszej pani, wmawiającej weń, że jest jego ciotką, a w rzeczywistości będącej konkubina rzadko trzeźwego zbrodniarza nazwiskiem Carl Hall.

Degenerat ten, porwany z jej pomocą małego Bobby'ego, zażądał za wypuszczenie go aż 600,000 dolarów, maksimum tego, co Greenlease'owie mogli zmobilizować. Tak pokazywał okup, platny z góry bez choćby ujrzenia zakładnika, zawieziono w ciemną noc do ustronnego miejsca, jakie Carl Hall wyznaczył, pomimo to jednak zamordował on swą ofiarę. Dusił ją sznurem, dobił z rewolweru, a na długo przed tym wykopał jej grób!

Okrucieństwo to, z pewnością do dziś pamiętane przez krewnych zamordowanego chłopca, Bobby'ego vel Roberta Greenlease'a, mogło i musiało być zapomniane dość szybko przez miliony innych Amerykanów. Bowiem prasa popularna karmi ich co dzień

opisami najjaskrawszych spośród świeżych zbrodni, a ma z czego je wybrać, skoro w Stanach Zjednoczonych popełnia się rocznie ponad dwa miliony większych przestępstw, według statystyki oficjalnej w Waszyngtonie.

Tak samo miała się rzecz z pamięcią ludzką w Cypress Mansion. Któżby tutaj, w Georgii zaprzątał sobie głowę zbrodnią popełnioną prawie cztery lata temu hen w Kansas! Dopiero świeże porwanie miejscowego panicza, Jima Curra, za którego ocalenie i wypuszczenie na wolność zagadkowi porywacze zażądał okupu podobnie wysokiego, przypomniało tamtą, obcą, dawniejszą tragedię Greenlease'ów i wywołało silny wstrząs u... niektórych osób tutaj.

A szydłszy śmiech po ostatnim telefonicznym zapewnieniu kidnapera „Dobrze, ujrzy pan tam swego Jima jutro” wzbudził u tych samych osób zrozumiałe obawy, że Jimmy Curr już nie żyje i że tylko jego zwłoki zobaczą rodzice w podzięciu za \$ 530,000, które naśladowca bestialskiego Carla Hall'a zabierze sobie choćby siłą, choćby po nowych trupach.

— Kto jest tym łotrem? — warknął milioner, gdy zaciążyło mu przeciągające się grobowe milczenie jego krewnych i gości.

— Nikt z obecnych, to jasne. Bo przecież skądś z zewnątrz telefonował on do pana, podczas gdy my wszyscy byliśmy tu razem z panem.

— Nie wszyscy, panie Królik! Kapitan Redan wyjechał stąd przed wieczorem, — powiedziała Rosita Verdugo, — a zwykle spędzał tu kilka dni.

— Tak samo będzie i tym razem, — zapewniła ich Patrycja, która zawsze najlepiej była poinformowana o zamiarach swego przystojnego „kuzyna” z Kanady. — Aubert musiał odwiedzić kogoś w Savannah i może tam dziś przenocuje, lecz wróci do nas z pewnością. Toteż nawet zostawił tu swą walizę i ranne pantofle.

(C. d. n.)

17 inżynierów w tym 11 mechaników i 6 elektryków na stanowiska konstruktorów, technologów mistrzów oraz 6 ekonomistów z wyższym wykształceniem do działu zaopatrzenia i k.s.ego-wychowawcy zatrudnieni zaraz w Świebodzińskim Zakładzie Wytwórczym Urządzeń Termotechnicznych M-12 w Świebodzińskim Wł.p. Warunki pracy i płacy według układu zbiorowego pracy dla przemysłu maszynowego w resortie Ministerstwa Przemysłu Ciepłego. Dla żonatych przydział mieszkania zapewniamy w przeciągu 1 roku z budownictwa zakładowego. K2427

Kucharza na stanowisko szefa kuchni do restauracji zatrudni Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Słupcy. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w biurze Zarządu. K2419

Dyrekcja Leśnych Zakładów Doświadczalnych Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu poszukuje głównego księgowego z branży leśno-drzewnej, wymagane wyższe studia. Zgłoszenia proszę kierować do Dyrektora LZD, w Poznaniu, ul. Kantata 2/4. K2442

Zastępcę głównego księgowego z wyższym wykształceniem ekonomicznym, kilkuletnią praktyką w księgowości i dokładną znajomością zagadnień kosztowych, księgowego kosztownca na stanowisko kierownicze oraz księgowego bilansistę z wykształceniem wyższym lub średnim z kilkuletnią praktyką w księgowości przyjmujemy zaraz. Zakłady H. Cegielski w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229. Zgłoszenia wraz z życiorysem należy kierować do Działu Kadr. K2445

Starszego mechanika, technika normowania — wymagane średnie wykształcenie techniczne oraz 3-letni staż pracy, 2 kierowników budowy, 2 majstrów-drogowców wymagany 5-letni staż pracy przyjmie Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2450.

Adiunkta z wyższym wykształceniem leśnym, leśniczego administracyjnego, księgowego oraz technika budowlanego z wykształceniem średnim i praktyką przyjmie zaraz Leśny Zakład Doświadczalny WSR w Murowanej Goślinie k. Poznania — telefon 55. Zgłoszenia kierować pod wyżej wskazanym adresem. K2461

Starszego oberowego z 1 lub 2 pomocnikami poszukuje zaraz Stacja Selekcji Roślin Sobótka, pow. Ostrów Wlkp. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy dla Rolnictwa. 9860p

Kierownika gospodarstwa nasiennego z odpowiednim wykształceniem teoretycznym i długoletnią praktyką oraz brygadziście oberowego z 3 pracownikami. Mieszkania zapewnione. Pisemne zgłoszenia kierować pod adresem: Stacja Selekcji Roślin Nagrańskie z siedzibą w Tulcach, poczta Tulce, pow. Środa Wlkp. K2462

Kierownika sklepu branży przemysłowej, kucharza — szefa kuchni, agenta kiosku zatrudni zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Puszczykowie, ul. Poznańska nr 69. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K2475

Maszynistkę oraz 8 pracowników fizycznych do prac magazynowych w magazynach przy ul. Starołęckiej 35 zatrudni Hurtownia Artykułów Elektrotechnicznych w Poznaniu, pl. Wolności 17, IV ptr. Warunki pracy i płacy do omówienia. K2483

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Borku Wlkp. pow. Gostyń przyjmie od zaraz do pracy następujących pracowników: 1) kierownika sklepu drogerijnego, 2) kierownika sklepu tekstylnego. Na podane stanowiska są wymagane siły kwalifikowane. K2492

Kierowników budowy, kierownika działu zaopatrzenia i transportu, kierownika działu pracy i płacy, kierownika hotelu robotniczego, mechanika na sprzęt budowlany i tabor samochodowy, majstrów budowy, murarzy, cieśli, betoniarzy, elektryków, hydraulików operatorów — z możliwością delegowania na budowy zamieszcowe, poszukuje Przedsiębiorstwo Budownictwa Indywidualnego Przedsiębiorstwo Państwowe, Oddział w Poznaniu, ul. Jerzego 13. Płace wg układu zbiorowego. Dla zamieszcujących kwatery na miejscu. K2485

Praca	Przyjmie 2 uczni w naukę do warsztatu mechanicznego. Zgłoszenia: Poznań, Cybińska 10. 14611g
Opiekunkę do 1/2-rocznego dziecka oraz lekkich prac domowych przyjmie na stałe. Zgłoszenia: Janowski, Główna 66 m. 6. 14387f	Dzielnia ręczniarki ucznia przyjmie pracownika krawieckiego. Poznań, Kniewskiego 3. 14636g
Murarz kwalifikowany przyjmie pracę w mieście lub na prowincji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10309p.	Krawaty oddam do malowania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14661g.
Potrzebna zaraz na stałe pomoc do firmy kurzej. Omówienie warunków na miejscu. Zgłoszenia: Stelmachowski, Puszczykowo, Podlesna 16. 15230g	Przyjmie zaraz pracę w PGR lub RSP jako kierowca elektryk II kat. (Ciężnik nie wyłączony). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14671g.
Ucznia powyżej lat 15 przyjmie zakład rymarsko-kalenienny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14514g.	Muracza do budowy domu poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14682g.
Kwalifikowany ślusarz chłodniczo-hydrauliczny przyjmie prace w reżmie albo młeczarni, z mieszkaniem. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14528g.	Przyjmie szybie sukien i spódnice damskie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14691g.
Fryzjerka potrzebna zaraz. Poznań, Kościelna 4. 14554g	Chłopak lub emeryt do pracy w ogrodzie potrzebni. Ogrodnictwo Cielmer, Poznań - Dębica, Samotna 1. 14693g
Pomoc domowa z utrzymaniem do dwójki starszych ludzi zaraz potrzebna. Stachowska, Poznań, ul. Małe Garbary 9. 14501g	Naprawiam i ceruję wszelką bieliznę męską damską i dziecięcą, czyszczę i przerabiam krawaty. Poznań, Kopernika 3 m. 6. 14695g
Potrzebny uczeń krawiecki. Piotr Fluder, Poznań, Gwardii Ludowej 24b. 14578g	Uczeń tokarski powyżej 16 lat potrzebny. Warsztat mechaniczny. Poznań, Knapowskiego 22. 14711g
Uczeń potrzebny. Stolarnia, Poznań, Stolarska 2. 14608g	Gospośia na dobrych warunkach do lekarza potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14721g.
Pani lenka lub emerytka dochodząca przed południem do dziecka potrzebna zaraz. Poznań, Matejki 39 m. 5. 14586g	Gospośia lub pomoc domowa uczelnią potrzebna na stałe. Warunki dobre. Poznań, ul. Zakrętu 6 m. 1. 14722g

Pracownicy poszukiwani

Skwierzyńskie ZPTMB w Murzynowie zatrudnia pracownika na stanowisko samodzielnej Sekcji BHP i p. poż. Wymagane wykształcenie wyższe techniczne i 2 lata praktyki oraz przeszkolenie po linii BHP względnie średnie i 5 lat praktyki. Wynagrodzenie mies. od 1.800—2.500 zł. Warunki pracy i mieszkaniowe do omówienia na miejscu. Podanie wraz z życiorysem należy kierować na adres Skwierzyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Bud. w Murzynowie, pow. Skwierzyń. K2494

Kierownik techniczny oraz laborant do przetwórczy warzyw i owoców pod Poznaniem potrzebni zaraz. Oferty fachowców z dłuższą praktyką należy kierować do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla K2510.

4—6 sprzedawczyń z odpowiednimi kwalifikacjami zatrudnimy. Zgłoszenia z życiorysem należy złożyć w Biurze Administracji D/H „Delikatery” I w Poznaniu, ul. Głogowska 48/50. K2516

Wiertacza na wiertarkę koordynacyjną, 12 tokarzy, 4 ślusarzy, 4 wiertaczy, 2 przetokowych i 2 kierowców na ciągniki zatrudni zaraz Poznańska Fabryka Maszyn Zniwnych Poznań—Staroleka, ul. Pstrowskiego nr 1. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K2514

Inżynierów bud. ląd. — ze znajomością robót sanitarnych, techników budowlanych, mistrzów budowlanych z praktyką w robotach budowlano-konstrukcyjnych i zewnętrznej instalacji wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej oraz brukarzy, cieśli, murarzy, spawaczy, zbrojarzy, betoniarzy, maszynistów sprzętu budowlanego i robotników niewykwalifikowanych zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, Poznań, Stary Rynek 80/82, pokój 12. Wynagrodzenie oraz pozostałe świadczenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie z dnia 15. III. 1958 roku. K2519

Ślusarzy narzędziowych do produkcji tłoczników oraz rytownia (grawera) do produkcji tłoczników (odznaki, emblematy) zaangażujemy. Zgłoszenia: Wyrób Galanterii Metalowej Poznań, ul. Ratajecka 14. K2522

Głównego księgowego i kierownika sekcji inwentaryzacyjnej zatrudni Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza w Kościanie, ul. Szczepanowskiego 21 (tel. 385). K2526

Kierownika działu planowania, organizacji zatrudnienia i płac z wyższym wykształceniem ekonomicznym, inspektora do spraw zaopatrzenia z wyższym wykształceniem rolniczym lub ekonomicznym, wymagana znajomość pszczelarstwa, zatrudni natychmiast zakład w Poznaniu. W obu wypadkach wysokość wynagrodzenia będzie określona w drodze porozumienia. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2523.

Kelnerów oraz szefa kuchni kwalifikowanych zatrudnimy na stałe. Klub-Kabaret „Zodiak” Bydgoszcz, ul. Marcinkowskiego 3. K2568

Kasjera-likwidatora finansowego, kwalifikowaną siłę z paroletnią praktyką, zatrudni z dniem 1. V. br. Poznańskie Biuro Dozoru Technicznego w Poznaniu, ul. Chudoby 5. Zgłoszenia osobiste w godz. 7—15. 14735g

Siłę fachową na prace zleczone w księgowości, pracownika ze znajomością inwentaryzacji w budownictwie (wyjazdy) oraz magazyniera do pracy w Poznaniu przyjmie natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane, ul. Krauthofera 10. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K2527

Cukiernik potrzebny na sezon letni (może być emeryt) w miejscowości nad morzem. Zgłoszenia: Niechorze, pow. Gryfice, Restauracja „Karolinka”. 14728g

Krawcowe i bieliźniarki mogą się zgłosić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14748g.

Gospośia rta b. dobrych warunkach potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14760g.

Pomoc domowa potrzebna na wyjazd. Włado-mieście, dogodny dojazd autobusem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14909g.

Pracownika do wytwórni galanterii metalowej przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14910g.

2 uczni powyżej lat 16 przyjmie. Wytwórnia zabawek, Poznań, Żydowska 27. 14911g

Pomoc do hodowli kur, potrzebna zaraz, z pełnym utrzymaniem Poznań, Lan-giewicz 3 m. 1. 15027g

Pracownik fizyczny trzeźwy, uczciwy, najchętniej bezdzietne małżeństwo potrzebne do wędrownego przedsiębiorstwa rozrywki Karuzela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14939g.

Krawcowa na suknie poza dom potrzebna. Poznań, Woźna 5 m. 5. 15045g

Rencistka do 2 osób potrzebna zaraz do prac w kuchni. Poznań, Woźna 12 m. 9 — w podwórzu (warstań). 15095g

Nauka
Kursy przygotowawcze do egzaminów na wyższe uczelnie dla maturzystów organizuje TKWP Informacja i zapisy Poznań, ul. Lampego 7 od godz. 9—19, sobota od godz. 9—16. K2588

Pisanie na maszynach me-dal bezwzorkową 10-pal-żenowczy Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, ulica Chelmońskiego 7, telefon 653-11. 12833g

Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu przyjmie natychmiast instalatora wod.-kan., malarza, robotników transportowych, pokojowe oraz portierów (nie rencistów). Warunki pracy do omówienia. Zgłoszenia: Dział Personalny UAM, Stalingradzka 1, pok. 32. K2533

Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów Poznań-Antoninek, ul. Warszawska nr 349 przyjmie od zaraz każdą ilość przyuczonych ślusarzy, tokarzy, frezerów oraz uczei w w/w zawodach, dwóch elektryków samochodowych, ośmiu pracowników do transportu, jednego kowala oraz maszynistkę ze znajomością stenografii. Dojazd do pracy własnym autobusem. Warunki do omówienia w Sekcji Kadr. K2535

Kierowców samochodowo-motocyklowych przygotowujących do egzaminu na prawo jazdy kategorii amatorskiej przyjmuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu. Kurs rozpocznie się w poniedziałek 4 maja br. Zapisy przyjmuje i informację udziela Sekretariat Zakładu w Poznaniu, ul. Kościuszki 57 w godz. od 8—20. K2541

Inżynierów mechaników z dłuższą praktyką do działu inwestycji oraz eksploatacji i remontów kapitalnych przyjmujemy zaraz. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr przy Poznańskich Zakładach Produkcji Betonów w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 1. K2543

Inspektora (księgowego) do działu księgowości z długoletnią praktyką, przyjmujemy zaraz. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr przy Poznańskich Zakładach Produkcji Betonów w Poznaniu Al. Marcinkowskiego 1. K2544

Woźny i 2 sprzątaczkę potrzebni. Zgłoszenia: Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych, Poznań, Al. Marcinkowskiego 29, pokój 207. K2546

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Pogorzeli, pow. Krotoszyn, poszukuje kandydata na stanowisko kierownika sklepu branży artykułów gospodarstwa domowego wyrobów hutniczych i żelaznych. Warunki płac do omówienia z Zarządem Gminnej Spółdzielni. K2550

20 kobiet do produkcji na dwie zmiany przyjmą Zakłady Wytwórcze Ogniw i Baterii „Centra”, Poznań, Gr. Łąki 4 (Seksja Kadr). K2581

Cieśli, murarzy, ślusarzy na konstr. stalową, brukarzy, spawaczy, robotników do robót budowlanych i torowych oraz dozorców na pół i pełen etat na teren Poznania, zatrudni zaraz: Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych Nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajecka nr 26 (pokój 22). Zarobek według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Noclegi dla zamieszcujących robotników kwalifikowanych zapewnione. K2582

Dyrekcja Państwowego Sanatorium Przeciugruźliczego dla Dzieci „Nil” w Karpaczu, zatrudni od 1 maja 1959 r. psychologa-kierownika wychowania. Wymagane kwalifikacje: wyższe ewentl. średnie wykształcenie oraz minimum 3-letnia praktyka pedagogiczna. Sanatorium zapewni umebłowany pokój z c. o., wyżywienie bardzo dobre za odpłatnością 84 zł miesięcznie. Płaca według stawek Min. Ośw. plus dodatek specjalny 30 proc. 14573g

Kopalnia Soli „Kłodawa” w Kłodawie zatrudni natychmiast mgr. inż. górniczego na stanowisko inżyniera wentylacji. Wynagrodzenie miesięczne w wysokości 3.630,— zł jako płacę podstawową plus premia do 20 proc., plus deputat oraz wszelkie przywileje z Karty Górnik. Mieszkanie zapewnione. Kandydaci o odpowiednich kwalifikacjach proszeni są o pisemne lub osobiste zgłoszenie się w Kopalni Soli „Kłodawa” w Kłodawie. K2614

Kupno
Siatkę parkarową, drut ocynkowany lub czarny, słupki betonowe lub żelazne, drut palony 2½—3 mm kraty do okien stery, większych rozmiarów kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14465g.
Garaż składany blaszany przenośny kupię. Oferty: Kujawa, Poznań, Jerzego 1 m. 12, tel. Poznań, 18-58. 14508g
Kupię samochód osobowy P 70 „Wartburg” lub inny. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14581g.
Maszynę do szycia damską i krawiecką kupię. Poznań, Chlapowskiego 3 m. 3 (Wilda). 14707g
Kupię wai motoru Deutz 10 KM — rta rope, Karpiński, Gołabki, poczta Gościszyn, pow. Mogilno. 14767g
Kupię silnik elektryczny, o mocy około 1 KW. Warsztat Mechaniczny, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 36, tel. 86-82. 14775g
Kupię zagraniczną masę periową. Zgłoszenia: Poznań, tel. 628-97. 14798g
Motocykl WFM kupię. Oferty z podaniem ceny kierować Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14812g.
Kupię okazjynie 20 domków bez klatek dla norek. Zgłoszenia: Poznań, ul. Reja 2 m. 22. 14836g
Kupię motocykl „Pana” lub „Jawa 175” Oferty z ceną do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14861g.
Kupię motocykl WSK mało używany. Poznań, Dolna Wilda 34. 14988g

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu, ul. Gajowa 1a pokój nr 15 przyjmie zaraz: 100 konduktorów tramwajowych, warunek: zamieszkanie na terenie m. Poznania, ukończonych 7 klas szkoły podstawowej i ukończony wiek 23 lata, 30 robotników fizycznych do prac torowych, 12 ślusarzy samochodowych, 3 ślusarzy oraz 2 blacharzy karoseryjnych i 1 lakiernika, 2 tokarzy, 1 odlewnika, wynagrodzenie według posiadanych kwalifikacji. Poza tym wymienieni pracownicy otrzymają karty wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej dla siebie i całej rodziny, węgiel deputowany w ilościach 2 tony w stosunku rocznym dla żonatych oraz sorty mundurowe. Hotelu robotniczego nie posiadamy. K2447

Dyrekcja Państwowego Sanatorium Przeciugruźliczego dla Dzieci „Nil” w Karpaczu zatrudni od 1 sierpnia 1959 r. kierowniczkę kuchni-dietetycznej, kwalifikowaną. Sanatorium zapewni dla samotnych umebłowany pokój z c. o. Wyżywienie bezpłatne. Płaca według stawek Min. Zdrow. plus 30 proc. dodatku zakaznego. 14574g

Pracowników umysłowych z pełnym średnim wykształceniem do służby okienkowej oraz pracowników fizycznych do służby doręcznej przyjmie zaraz Obwodowy Urząd Poczto-Telekomunikacyjny, Poznań 1. Zgłoszenia w Dziale Administracyjno-Gospodarczym, Poznań, ulica 23 Lutego 28, II piętro, pokój nr 14. 14754g

Sprzedawców lodów „Pingwin” na sezon 1959 r. przyjmie Poznańska Spółdzielnia Mleczarska w Poznaniu, ul. Ogrodowa 14. Zgłoszenia osobiste. K2584

Kierownika finansowego, inwentaryzatora i księgową ze średnim wykształceniem przyjmie zaraz MHD Art. Gosp. Domowego, Poznań, ul. Konfederacka, barak 5, pokój 10a. Warunki płacy wg układu zbiorowego w handlu. K2587

Konstruktora o wysokich kwalifikacjach na stanowisko starszego projektanta przyjmie zaraz „Miastoprojekt”, Poznań, ul. Marchlewskiego 128, pokój 512. K2606

Kucharki do Gospody w Lubniewicy względnie kucharza zatrudni Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Sulcinie. Wymagane pełne kwalifikacje w zakładach gastronomicznych. Zabezpieczenie wekslowe obowiązuje. Wszelkich informacji dotyczących zatrudnienia udzieli Zarząd GS w Sulcinie. K2611

Pracownika na stanowisko kierownika technicznego zatrudni natychmiast Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Zielonej Górze, ul. Chopina 1. Wymagane kwalifikacje: wieloletnia praktyka w zawodzie stolarstwa meblowego oraz wykształcenie przynajmniej średnie. Wysokość wynagrodzenia do uzgodnienia. K2612

Inżyniera - technologa, inżyniera - konstruktora, inżyniera do działu głównego mechanika, technika - mechanika (kreślarza) — zatrudni Szczeciński Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa, Szczecin, Kijewo, Zwierzyniecka 16. Wynagrodzenie do omówienia na miejscu. K2617

Szamotołska Fabryka Mebli w Szamotołach zatrudni zaraz w Dziale Planowania ekonomistę z wyższym wykształceniem ekonomicznym. Zgłoszenia osobiste lub pisemne należy kierować do Sekcji Personalnej. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K2620

Zakłady Młynarskie w Łobzie, woj. szczecińskie przyjmą natychmiast do pracy 2 młynarzy walcowych, na warunkach według umowy zbiorowej. Dla samotnych mieszkanie zapewnione. K2621

Planistę materiałowego z wyższym wykształceniem i odpowiednią praktyką przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajecka 26 (wejście od bramy z ulicy Czerwonej Armii 29). Wynagrodzenie od 1.800 do 2.000 zł plus premia. K2622

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Szamotołach, Rynek 28, zatrudni natychmiast cukiernika z odpowiednimi kwalifikacjami i praktyką w zawodzie cukierniczym na stanowisko kierownika produkcji ciastkarni. Dogodne warunki płacy według siatki płac obowiązującej w Spółdzielności Spożywców do uzgodnienia na miejscu. Z chwilą zaangażowania Spółdzielnia zwolni koszty przejazdu. K2625

Motocykl Jawa 250 ccm (przebieg 3.000 km), stan idealny, tanio sprzedam. Oborniki Wlkp., Obrzycka 10. 15686g
Ciągnik marki Lanz Bulldog po generalnym remoncie sprzedam. Cena przystępna. Kazimierz Janiszewski, Zabrze, 3 Majda 84, telef. 30-89. K2770
Sprzedam mocarnie samoczyszczącą, wydajność 7 q. Motor 8 PS na ropę oraz silnik samochodowy „Ilo”. Frankowski, Perzyny, poczta Zbąszyń. 8998p
Sięć rybacką 50 m długą, stan dobry, sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14682g.
Sprzedam motocykl WFM nowy typ. Wolańczyk, Poznań, Dzierżyńskiego 377 m. 58, blok 21. od godz. 16. 14487g
Sprzedam stół, łóżko fotel, wannę blaszaną. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14490g.
Sprzedam czeski wózek glebok. Poznań, Czerwonej Armii 41 m. 5. 14492g
Sprzedam motocykle: DKW 350 ccm, Sachs 100 ccm — cena 2.200. Poznań, Dąbrowskiego 435. 14493g
Lustro duże dla krawca, stół pod maszynę do pisania, płaszcz gabardynowy męski sprzedam, Jawornik, Poznań, Engla 18 m. 6. 14495g
Skórki norek dużą partię sprzedam hodowca, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14507g.

Wszystkich zainteresowanych zawiadamia się, że zostały połączone dwa przedsięwzięcia, a mianowicie:

Poznańskie Zakłady Ceramiki Budowlanej
Poznań, ul. Jackowskiego nr 42a

Miejskie Zakłady Terenowego Przemysłu
Materiałów Budowlanych
Poznań, ul. Ratajczaka nr 5/7

z dniem 15 kwietnia 1959 roku i zostaje utworzone jedno przedsiębiorstwo pod nazwą —

MIEJSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
POZNAŃ, UL. JACKOWSKIEGO 42a
nr konta NBP V O/M Poznań, nr 1231-6-721,
nr telefonu: 17-47, 17-48.

DYREKCJA
K2734

OSTROWSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
W OSTROWIE WILPI, ul. Odolanowska 12a

posiadają

do upłynięcia nieużywane (nowe)

ury żebrowe żelwne

o następujących przekrojach:

1. Ø 60 mm, długość 2000 mm, sztuk 310,
2. Ø 60 mm, długość 2500 mm, sztuk 220.

Zgłoszenia należy kierować pod wyżej wymienionym adresem.
K2677

Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych
Poznań - Starołęka, ul. Pstrowskiego 1
przyjmie roboty

na szlifierkę do nacinania gwintów metrycznych
i calowych zewnętrznych o skoku od 0,75 do 3 mm

Szczegółowych informacji udziela dział sprzedaży fabryki,
telefon 41-35

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA
POZNAŃ, ul. Majakowskiego 92, Malta

ogłasza

I przetarg nieograniczony

na sprzedaż:
SAMOCCHODU OSOB. MARKI „WILLYS”
cena wywoławcza 30.000 zł.

Przetarg ustny odbędzie się w dniu 28 kwietnia 1959 r., o godz. 9 pod wyżej podanym adresem.

Przystępujący do przetargu są zobowiązani złożyć w przededniu przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w Narodowym Banku Polskim, I Oddział Miejski w Poznaniu, ul. Paderewskiego, konto nr 1218-6-149.

Samochód oglądać można codziennie oprócz niedziel w naszym przedsiębiorstwie w godz. 8-13.

Blizszych informacji udzieli Dział Gł. Mechanika, telefon: 47-75, wewn. 10.

Ogłoszenie powinno się ukazać w prasie na 14 dni przed terminem przetargu.
K2745

Przetarg

LÓDZKA FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH
W ŁODZI, ul. Wólczańska 223

OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż:
40.000 MB ZAMKÓW BŁYSKAWICZNYCH,
grubocząstkowych mosiężnych, długość jednostki 19 cm na taśmie szarej, czarnej i brązowej.

Blizszych informacji udziela dział zaopatrzenia. Oferty należy składać do dnia 27 kwietnia br. w sekretariacie fabryki.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 kwietnia br. W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.
K2732

Jednorodzinna willa 6-pokojowa z całkowitym komfortem, centralne ogrzewanie, samodzielną, duży ogród owocowy we Wrocławiu

ZAMIEŃ
na mieszkanie z pełnym komfortem 4-5-pokojowe w Poznaniu. Zgłoszenia kierować do Tasko, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 231/239, tel. 614-41 wewn. 55.
14926g

Państw. Gospodarstwo Rolne Wielkie, poczta Kiekrz, powiat Poznań

SPRZEDA

200 kwintali SŁOMY
paszowej żytniej.
14534g

Zakład kamieniarski - nagrobkowy - z powodu podwyższenia wieku - w pełnym biegu oddam w dzierżawę solidnemu i trzeźwemu fachowcowi lub przyjmę czeladnika tych samych walorów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 14467g.

Naprawa płaszczy i elektrycznych przedmiotów. Nyloplast, Garbary 50 (sklep).
14014g

Igły do podnoszenia oczek najwyższej jakości polecamy. Wykorzystujemy naprawy igieł - maszyn, Firma „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, telefon 91-82.
14716g

Wykonam domek 1-rodzinny ewent. z materiałów własnych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 14758g.

Ostrzegam przed kupnem, przetrzymywaniem psa, ciemno-szarego, wilka, zagnionego 16 III br. Wiadomość proszę: M. Golembowski, Poznań-Główna, ul. Krawcowa 6 (stolarnia).
14638g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
POZNAŃ, ULICA RATAJCZAKA 46

ogłasza

II PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:

1 SAMOCCH. CIĘŻ. M-KI FORD-CANADA
3 t., cena wywoławcza 21.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 maja br., o godz. 10 w siedzibie Bazy Transportu PPBP, ul. Kopanina 39.

Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć najpóźniej w przededniu przetargu w kasie PPBP, ul. Ratajczaka 46, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Tryb postępowania zgodnie z zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 8. V. 1957 roku (M. P. nr 56 poz. 353).

Samochody można oglądać w Bazie Transportu PPBP, ul. Kopanina 39, codziennie prócz niedziel i świąt w godz. od 10-12.

Wszelkich informacji udziela się w pokoju nr 3 w gmachu Bazy Transportu przy ul. Kopanina 39.
K2657

Dnia 16 kwietnia 1959 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza troskliwa matka, teściowa i babunia, przeżywszy 66 lat, śp.

z Siudzińskich

Zofia Rosikiewicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm., o godzinie 13.30 z kaplicy emmentarnej na Jeżykach.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI, WNUCZKI I RODZINA

Poznań, ul. Dąbrowskiego 149.
15660g

Dnia 16 kwietnia 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 81, śp.

Teofil Gibasiewicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm., o godzinie 16 z kaplicy emmentarnej Sw. Jana Pawła na Solcu.

Msza św. żałobna odbędzie się w poniedziałek, 20 bm., o godzinie 7 w kościele parafialnym Sw. Wojciecha w Poznaniu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Pasięka 17.
15624g

Dnia 16 kwietnia 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochany ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 61, śp.

Bolesław Świącicki

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 19 bm., o godzinie 16 z kaplicy emmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, Śniadeckich 28.
15570g

Dnia 17 kwietnia 1959 r. zmarła, przeżywszy lat 83, po długiej i ciężkiej, z anielską cierpliwością znoszonej chorobie, zaopatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, babcia, prababcia i teściowa, śp.

z Wosiów

Juliana Kozowa

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 19 bm., o godzinie 16.15 z kościoła Sw. Ducha.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Grodzisk Wilk., ul. Powstańców Chocieszyńskich 15.
15689g

Dnia 16 kwietnia 1959 r. zmarła po ciężkiej chorobie, nasza długoletnia współpracownica, śp.

Franciszka Lewicka

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 19 bm., o godzinie 16.45 z kaplicy emmentarnej na Junikowie.

Rada Miejsowa i Dyrekcja

SZPITALA PKP W POZNANIU

15703g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego męża, ojca, teścia i dziadka, śp.

Franciszka Cholewy

odprawiona została msza św. w poniedziałek, 20 bm., o godz. 8 w kościele przy Rynku Wileckim oraz o godz. 6 w kościele farnym w Koźminie.

Wszystkich Przyjaciół, Znajomych i życzliwych pamięć Zmarłego zawiadamia

RODZINA

13961g

KONKURS

Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych
przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu

OGŁASZA KONKURS

na nazwy kawy w proszku i witaminy „C”

1. Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych zamierzają produkować kawę prawdziwą w proszku, typu „Nescafe”.
2. Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych produkują witaminę „C” w proszku z owoców dzikiej róży. Produkt ten jest już od dłuższego czasu w sprzedaży i znany jako koncentrat owocowo-witaminowy.

Proponowane nazwy powinny być krótkie, łatwo utrwalające się w pamięci i charakterystyczne dla danego produktu. Mogą nawiązywać do podstawowego surowca, a więc kawy, róży, głogu itp. Proponowane nazwy nie mogą być podobne do jakichkolwiek nazw odpowiednich produktów będących w obiegu w kraju lub za granicą.

Za najlepsze pomysły zostaną przyznane następujące nagrody:

1. Za przyjęty projekt na kawę w proszku:

I NAGRODA W WYSOKOŚCI 2.000,— ZŁOTYCH

II NAGRODA W WYSOKOŚCI 1.000,— ZŁOTYCH

2. za przyjęty projekt na witaminę „C”:

I NAGRODA W WYSOKOŚCI 1.000,— ZŁOTYCH

II NAGRODA W WYSOKOŚCI 500,— ZŁOTYCH

Niezależnie od tego wśród uczestników konkursu zostanie rozlosowanych 5 nagród rzeczowych wartości ca 100,— zł każda oraz 5 wyróżnień w postaci prób wyrobów Poznańskich Zakładów Środków Odżywczych.

Oceny i zakwalifikowania projektów dokona sąd konkursowy w składzie: Przedstawiciel Zjednoczenia Przemysłu Koncentratów Spożywczych, przedstawiciel kierownictwa Poznańskich Zakładów Środków Odżywczych, przedstawiciel PAP, przedstawiciel NOT i radca prawny Poznańskich Zakładów Środków Odżywczych. Przewodniczącym wybierze sąd konkursowy ze swego grona.

W razie podobieństwa lub identyczności zgłoszonych nazw albo też w innych przypadkach komplikujących rozwiązanie konkursu jury ma prawo zmienić proponowany podział nagród, a w razie gdyby zgłoszone projekty nie odpowiadały potrzebom, dla których konkurs został rozpisany jury ma prawo nagród w ogóle nie przyznać.

Projekt należy napisać na osobnej kartce na kawę i na osobnej kartce na witaminę „C”. Kartkę należy zaopatrzyć w godło (znak pseudonim). Można złożyć projekt tylko na jeden produkt. Do koperty zawierającej kartki wzgl. kartkę z proponowaną nazwą wraz z godłem należy dołączyć zamkniętą kopertę opatrzoną tym samym godłem a wewnątrz zamkniętej koperty umieścić kartkę wraz z imieniem, nazwiskiem i adresem autora proponowanej nazwy. Koperty wysyłkowe adresować **Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych, Poznań 10, ul. Bałtycka 85 — KONKURS.**

Termin nadsyłania projektów do dnia 25 kwietnia 1959 r.

Ogłoszenie wyników Konkursu nastąpi w czasopiśmie: „Głos Wielkopolski” i „Gazeta Poznańska”.

Niezależnie od tego autorzy prac nagrodzonych zostaną zawiadomieni pisemnie bezpośrednio.

Wręczenie nagród nastąpi w Poznańskich Zakładach Środków Odżywczych.

K1887

ZAKŁADY GRAFICZNE IM. M. KASPRZAKA
POZNAŃ, ul. Wawrzyniaka nr 39

zapraszają

DO SKŁADANIA OFERT

na wykonanie:

KONSTRUKCJI ŻELAZNEJ

pod dach szklany oraz położenie dachu ze szkła zbrojonego o grub. 5-7 mm o pow. ca 55 m².

Szczegółowy zakres prac do omówienia w Dziale Administracyjno-Gospodarczym.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Termin wykonania w w. prac do dnia 1 lipca 1959 r.
K2746

CUKROWNIA „ZDUNY” W ZDUNACH
powiat Krotoszyński

w oparciu o zarządzenie Ministra Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 56/57, poz. 353) ogłasza niniejszym:

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

- a) marki „SKODA”, typ Tudor 1102 — cena wywoławcza 22.500,— zł;
- b) marki „WANDERER”, typ W-35 L — cena wywoławcza 26.250,— zł.

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:

SAMOCCHODU CIĘŻAROWEGO MARKI GMC,
typ CCWK-353, Split — cena wywoł. 30.000,— zł.

Przetarg odbędzie się w Cukrowni „Zduny” w Zdunach w dniu 12 maja br., o godz. 9.15.

Uczestnicy przetargu złożą najpóźniej w dniu 11 maja w godzinach od 7-15 w kasie Cukrowni „Zduny” wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej ustalonej dla poszczególnych pojazdów.

Przeznaczone do sprzedaży samochody oglądać można codziennie w godzinach urzędowania (7-15) w Cukrowni „Zduny”.
K2791

Wszystkim Przyjaciółom, Znajomym w szczególności Dr. M. Michalakowi, który w dniach choroby, ostatnich chwilach życia i uroczystościach żałobnych związanych ze śmiercią naszej ukochanej matki, śp.

Heleny Talarczykowej

okazał serce i życzliwość

SŁOWA PODZIĘKOWANIA I WDZIĘCZNOŚCI

składają tą drogą

DZIECI

Jednocześnie powiadamy, że msze św. za spokój duszy śp. Matki naszej odbędzie się w dniach 21, 24 i 25 kwietnia br., o godz. 7.30 w kościele Serca Jezusowego na Jeżykach.
15513g

Wszystkim, którzy okazali nam tak wiele serca i współczucia, nadesłali wiązki i kwiaty oraz wzięli udział w pogrzebie naszej najdroższej żony, śp.

Marii Lipeckiej

a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu Ks. Kanonikowi Jasińskiemu, Ks. Prefektowi Olechni oraz wszystkim Krewnym, Znajomym i Pracownikom

składa

SERDECZNE „BÓG ZAPLAĆ!”

strapił

MAŻ Z RODZINĄ
Poznań, ul. Daleka 12.
14854g

MAGAZYN INTERWENCYJNY WZPPT
POZNAŃ, ul. Niska nr 1

zawiadamia

wszystkich odbiorców, że z powodu

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

zakończonych

